

Ochroniarz - pracownik drugiej kategorii



Przedsiębiorcy z Konfederacji Lewiatan przedstawili listę przedsiębiorstw i placówek publicznych, które, nie respektując prawa, zatrudniają pracowników ochrony poniżej obowiązującej płacy minimalnej. Na „liście wstydu” są instytucje kulturalne, sądy, placówki zdrowia i uczelnie.

„Wbrew obowiązującym przepisom, szereg placówek publicznych wciąż nie kalkuluje budżetu w taki sposób, by pracownicy wykonawców mieli zagwarantowane środki przynajmniej w wysokości minimalnego wynagrodzenia” - napisano w materiale opublikowanym przez Konfederację Lewiatan.

Na „liście wstydu” są podmioty, które w budżetach na usługi nie uwzględniają płacy minimalnej i wyceniły godzinę pracy ochroniarzy na następujące kwoty:

- Krakowskie Pogotowie Ratunkowe: 5,32 zł,
- **Sąd Rejonowy w Legnicy: 5,79 zł,**
- **Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim: 7,71 zł,**
- **Administracja Zasobów Komunalnych Łódź-Górna: 5,91 zł,**
- **Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie: 6,88 zł,**
- **Warszawski Urząd Dozoru Technicznego: 7,17 zł,**
- **Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy: 7,51 zł,**
- **Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy: 6,78 zł,**
- **Łódzki Urząd Wojewódzki w Łodzi: 7,97 zł,**
- **Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego: 6,28 zł,**
- **Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu: 7 zł,**
- **Uniwersytet Opolski: 6,79 zł,**
- **Filharmonia Gorzowska: 7,35 zł.**

W ponad 90% ogłoszonych przetargów najważniejszym kryterium była cena. Zamawiający rezygnowali z zastosowania klauzul społecznych, nie wymagali zatrudniania na umowy o pracę.

Taka jest sytuacja w instytucjach publicznych, które, wydaje się, są pod większą kontrolą niż firmy prywatne, gdzie jest jeszcze gorzej. W gastronomii nagminnie jest zatrudnianie pracowników „na czarno”. Przy umowach zleceniach np. kelnerom i barmanom oferuje się stawkę nawet 3,5 zł za godzinę. Średnia to 6-7 zł brutto.

fot. pixabay.com

www.solidarnoscwielkopolska.pl